

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 kwietnia 2022 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział XII Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Maria Prusinowska

po rozpoznaniu w dniu 27 kwietnia 2022 r. w Poznaniu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa D. J., A. J.

przeciwko R. Bank (...) w W. - wykonującemu działalność gospodarczą na terytorium Polski w ramach oddziału pod nazwą R. Bank (...) (Spółka Akcyjna) z siedzibą w W.

o ustalenie i zapłatę

- 1. Ustala, że umowa kredytu numer (...) z dnia 8 października 2008r. zawarta pomiędzy powodami a pozwanym jest nieważna,**
- 2. Zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 21 000 zł (dwadzieścia jeden tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 26 lutego 2020 r. do dnia zapłaty,**
- 3. Oddala powództwo w pozostałym zakresie,**
- 4. Odmawia odrzucenia pozwu,**
- 5. Kosztami postępowania obciąża pozwanego i z tego tytułu zasądza od pozwanego na rzecz powódek kwotę 11 847 zł.**

SSO M. Prusinowska

Sygn. akt XII 376/20

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 2 marca 2020 roku, który do Sądu Okręgowego w Poznaniu wpłynął w dacie 03 marca 2020 roku, powodowie D. J. oraz A. J., działający przez profesjonalnych pełnomocników w osobie adwokata, wnieśli o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów – na podstawie art. 405 k.c. w zw. z art. 410 k.c. w zw. z art. 58 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c. – kwoty 21.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od wyżej wymienionej kwoty liczonymi od dnia 14 listopada 2019 roku do dnia zapłaty. Powodowie sformułowali także wniosek ewentualny, zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów – na podstawie art. 405 k.c. w zw. z art. 410 k.c. w zw. z art. 385¹ § 1 k.c. – kwoty 76.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od wyżej wymienionej kwoty liczonymi od dnia 25 lutego 2020 roku do dnia zapłaty.

Dodatkowo, powodowie w każdym przypadku wnieśli o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz zwrotu kosztów postępowania w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

Nadto, powodowie wnieśli m.in. o przeprowadzenie posiedzenia przygotowawczego lub rozprawy także pod nieobecność powodów lub ich pełnomocnika, wydanie wyroku na posiedzeniu niejawnym – dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z dokumentów załączonych do pozwu na okoliczności wskazane w treści uzasadnienia pozwu.

Przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron na okoliczności szczegółowo wskazane w petitum pozwu oraz o przeprowadzenie dowodu z dokumentów na okoliczności również szczegółowo wskazane w petitum pozwu.

Zobowiązanie pozwanej do przedstawienia całości dokumentacji kredytowej dotyczącej zawartego przez powodów kredytu nr (...) z dnia 8 października 2008 roku i przeprowadzenie dowodu z tych dokumentów.

Co więcej, powodowie, z ostrożności procesowej, na wypadek zaprzeczenia przez pozwanego prawidłowości wyliczeń prywatnych przedstawionych przez powodów wnieśli o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu ekonomii i finansów ze znajomością rynku bankowego na okoliczności szczegółowo wskazane w petitum pozwu.

Podstawy zastosowania przez pozwanego niedozwolonych klauzul umownych powodowie upatrywali w art. 385(1) § 1 i § 2 KC, art. 385(2) KC, art. 358 § 1 KC, art. 58 § 2 KC, a także art. 69 prawa bankowego. Natomiast, podstawy swojego roszczenia powodowie upatrywali w treści przepisu z art. 410 oraz 405 KC. W treści uzasadnienia powodowie wskazali, iż jako konsumenci zawarli z poprzednikiem prawnym pozwanego umowę o kredyt hipoteczny nr (...) z dnia 8 października 2008 roku. Pozwany udzielił powodom kredytu w wysokości 213.721,44 zł, aneksem z dnia 21 stycznia 2009 roku kwota kredytu została zwiększona o dodatkowe 40.000,00 zł do kwoty łącznie opiewającej na 253.721,44 zł.

Powodowie nakreślili również okoliczności stosowania przez pozwanego bank w powyższej umowie kredytu (jak również stanowiącego integralną część umowy Regulaminu) niedozwolonych klauzul indeksacyjnych. Opisali także odniesienie chwili oceny związania/niezwiązania ich, jako konsumentów niedozwolonymi postanowieniami łączącej strony umowy. Wskazali także na brak możliwości zastosowania regulacji z art. 358 § 2 KC w kredytach indeksowanych oraz omówili skutek stwierdzenia abuzywności postanowień umownych wskazując na liczne orzecznictwo sądów powszechnych oraz Sądu Najwyższego, a także orzecznictwo unijne w tym zakresie.

Strona powodowa wskazała ponadto, iż w niniejszej sprawie istnieją także przesłanki do stwierdzenia nieważności przedmiotowej umowy kredytu, którą to podstawę powodowie powołują, jako jedną z głównych podstaw prawnych w swoim powództwie. Żądanie pozwu stanowi kwota 21.000 zł jest to część zapłaconej przez powodów w latach od 23 października 2008 roku do 29 lutego 2020 roku kwoty 158.255,05 zł

W odpowiedzi na pozew z dnia 7 marca 2020 roku która do Sądu Okręgowego w Poznaniu wpłynęła w dacie 14 kwietnia 2020 roku, pozwany, reprezentowany przez profesjonalnych pełnomocników procesowych w osobie radców prawnych, wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od strony powodowej na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego oraz kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, według norm przepisanych. Nadto, pozwany sformułował również m.in. wniosek o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodów z dokumentów wskazanych w treści odpowiedzi na pozew, dopuszczenie dowodu z zeznań wskazanych świadków na okoliczności zawarte w treści niniejszego pisma procesowego, dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron z ograniczeniem do przesłuchania strony powodowej także na okoliczności wskazane w niniejszym piśmie procesowym. Strona pozwana podniosła również zarzut przedawnienia roszczeń dochodzonych przez stronę powodową. Strona pozwana odnosząc się do zobowiązania Sądu w przedmiocie skierowania sprawy do mediacji, wskazała że nie wyraża zgody na skierowanie sprawy do mediacji.

W treści uzasadnienia odpowiedzi na pozew strona pozwana wskazała, że powództwo jest całkowicie bezzasadne, wskazując na ważność łączącej strony umowy kredytu oraz brak podstaw do zakwestionowania zastosowanego w niej mechanizmu indeksacji, w tym uznania klauzuli indeksacyjnej oraz klauzuli dotyczącej spłaty kredytu za postanowienia abuzywne. Nadto, pozwany potwierdził okoliczność zawarcia z powodami umowy o kredyt hipoteczny

podpisanej w dniu 8 października 2008 r. Wskazał nadto, iż jej podpisanie było poprzedzone złożeniem przez powodów wniosku o przyznanie im kredytu u poprzednika prawnego pozwanego banku. Pozwany wskazał, iż powód dobrowolnie zdecydował się na kredyt hipoteczny w walucie obcej, co poprzedzone było podpisaniem przez niego stosownych oświadczeń o istnieniu ryzyka kursowego w tym zakresie. Strona pozwana wskazywała również, iż od 2009 r. istniała możliwość spłaty zaciągniętego przez powodów kredytu bezpośrednio w walucie (...), jednakże powodowie z tej możliwości nie skorzystali. W odniesieniu do zarzutów powodów dotyczących nieważności bezwzględnej umowy kredytu pozwany podniósł, iż łącząca strony umowa mieści się w konstrukcji umowy kredytu wskazanej w art. 69 prawa bankowego, a także powołał szereg poglądów doktryny i orzecznictwa opowiadających się za dopuszczalnością kredytów indeksowanych. Odnosząc się do zarzutów powodów w odniesieniu do arbitralności pozwanego w zakresie ustalania wysokości kursów walut publikowanych w wewnętrznej tabeli kursowej banku, pozwany wskazał, iż ogłaszane w tej tabeli kursy były i są kursami rynkowymi. Pozwany wskazał również, iż przewidziane w łączącej strony umowie kredytu postanowienia przewidujące indeksację nie naruszają interesów konsumenta oraz dobrych obyczajów. Wywiódł również, iż brak jest podstaw do upadku mechanizmu indeksacji zawartego w umowie kredytu. (k. 102-242 akt).

Pismem z dnia 1 kwietnia 2020 roku, strona powodowa nie wyraziła zgody na przeprowadzenie mediacji. (k. 242 akt)

Pismem z dnia 25 maja 2020 roku, które do Sądu Okręgowego w Poznaniu wpłynęło 29 maja 2020 roku, strona powodowa wniosła o oddalenie wniosku dowodowego o przesłuchanie w charakterze świadka A. S. (1) oraz D. M.. (k. 247 akt)

Postanowieniem z dnia 23 lipca 2020 roku, Sąd Okręgowy w Poznaniu postanowił przeprowadzić dowód z przesłuchania świadków A. S. (2) i D. M. i na podstawie art. 271¹ zdanie 1. k.p.c. odebrać od świadków zeznania na piśmie. (k. 243 akt)

Pismem z dnia 3 listopada 2020 r. które do Sądu Okręgowego w Poznaniu wpłynęło w tej samej dacie powodowie rozszerzyli powództwo poprzez rozszerzenie żądania ewentualnego, pierwotnie jak wskazali w petitum pozwu domagali się 76.000,00 zł – jednak niniejszym rozszerzeniem powództwa wnoszą oni o zasądzenie od pozwanego na podstawie art. 405 k.c. w zw. z art. 410 k.c. w zw. z art. 385¹ k.c. kwoty 89.000 zł wraz z odsetkami liczonymi od dnia 25 lutego 2020 roku do dnia zapłaty.

Nadto strona powodowa wniosła o wydanie opinii przez biegłego na okoliczność: - ustalenia różnicy pomiędzy sumą rat kapitałowo-odsetkowych z tytułu zawartej z pozwanym umowy kredytu spłaconych przez powodów w kresie objętym pozwem, tj. w okresie od 23 października 2008 do dnia 23 października 2020 roku, a sumą spłat rat kapitałowo-odsetkowych, które były należne pozwanemu przy założeniu braku indeksacji kredytu kursem franka szwajcarskiego (tj. przy założeniu kredytu udzielonego i spłacanego wyłącznie w złotym polskim)

lub

- ustalenia różnicy pomiędzy sumą rat kapitałowo-odsetkowych z tytułu zawartej z pozwanym umowy kredytu spłaconych przez powodów w okresie objętym pozwem, tj. w okresie od 23 października 2008 roku do dnia 23 października 2020 roku, a sumą rat kapitałowo-odsetkowych, które były należne pozwanemu przy założeniu obowiązywania przez cały okres wykonywania umowy stałego kursu franka szwajcarskiego z dnia zawarcia umowy.

W dalszej części podtrzymali oni powództwo związane z nieważnością umowy.

W odpowiedzi na powyższe pozwany pismem z dnia 30 listopada 2020 roku, które do Sądu Okręgowego w Poznaniu wpłynęło w dacie 04 grudnia 2020 roku, wniósł o:

- oddalenie powództwa w całości, w tym również w zakresie wynikającym z pisma procesowego zawierającego modyfikację powództwa;

- zasądzenie od strony powodowej na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego oraz kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, według norm przepisanych;

- nadto pozwany podtrzymał wniosek o oddalenie wniosku strony powodowej o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sformułowanego w pozwie;

- oraz podtrzymał wszelkie dotychczasowe twierdzenia i wnioski. (k. 304-308 akt.)

Na rozprawie z dnia 26 listopada 2020 roku Sąd przesłuchał powodów w charakterze strony. (k. 301-303 akt.)

Pismem z dnia 21 maja 2021 roku, które do Sądu Okręgowego w Poznaniu wpłynęło w tej samej dacie, strona powodowa rozszerzyła powództwo w następując sposób. Wnosząc o:

1. ustalenie, że umowa kredytu (...) z dnia 8 października 2008 roku zawarta z pozwanym bankiem (...) (Spółka Akcyjna) Oddział w Polsce jest nieważna, a także

2. zasądzenie od pozwanego R. Bank (...) (Spółka Akcyjna) Oddział w Polsce na rzecz powodów – na podstawie art. 405 k.c. w zw. z art. 410 k.c. w zw. z art. 58 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c. – kwoty 21.000 wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od wyżej wymienionej kwoty liczonymi od dnia 14 listopada 2019 roku do dnia zapłaty;

ewentualnie

3. zasądzenie od pozwanego R. Bank (...) (Spółka Akcyjna) Oddział w Polsce na rzecz powodów – na podstawie art. 405 k.c. w zw. z art. 410 k.c. w zw. z art. 385¹ § 1 k.c. – kwoty 89.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od wyżej wymienionej kwoty liczonymi od dnia 25 lutego 2020 roku do dnia zapłaty. (k. 320-327 akt).

Pismem z dnia 23 czerwca 2021 roku, które do Sądu Okręgowego w Poznaniu wpłynęło 28 czerwca 2021 roku strona pozwana:

1. zgłosiła zarzut błędnego ustalenia wartości przedmiotu sporu i na zasadzie art. 25 § 2 k.p.c. wniosła o sprawdzenie wartości przedmiotu sporu;

2. wniosła o odrzucenie pozwu na podstawie art. 199 § 1 pkt. 3 k.p.c., z uwagi na brak zdolności sądowej pozwanego;

3. wniosła o zasądzenie od strony powodowej na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego oraz kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, według norm przepisanych;

a w razie nie uwzględnienia przez tutejszy Sąd wniosku zawartego w pkt 2. strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości, w tym również w zakresie wynikającym z pisma procesowego powodów zawierającego modyfikację powództwa; podtrzymując w całości dotychczasowe stanowisko w sprawie oraz wszelkie dotychczasowe twierdzenia i wnioski. (k. 380-385 akt) W dalszym toku czynności strony wносиły i wywodziły jak na wstępie rozwijając przyjęte stanowiska o dalsze argumenty. Postanowieniem z dnia 27 kwietnia 2022 roku Sąd zamknął rozprawę w niniejszej sprawie (k. 372 akt).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powodowie są osobami fizycznymi oraz konsumentami w rozumieniu art. 22(1) KC. Pozwany prowadzi działalność gospodarczą na podstawie wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego.

Dowód: odpis KRS pozwanego (k. 131-138 akt), treść pozwu oraz zeznania powodów z rozprawy (k. 2, 301-303 akt);

Powodowie zwrócili się do pozwanego (dokładnie do jego poprzednika prawnego, tj. (...) S.A. Spółka Akcyjna Oddział w Polsce) o udzielenie kredytu na sfinansowanie transakcji na rynku polskim – tj. budowę domu systemem gospodarczym, spłatę kredytu mieszkaniowego w innym banku, koszty dodatkowe związane z udzieleniem kredytu.

Bank zaproponował wypisaną już wcześniej umowę kredytu mieszkaniowy, w którym kwota kredytu została określona na 253.721,44 zł indeksowana do (...). Czas kredytowania wynosił 480 miesięcy (§ 2 ust. 1, 2 i 3 oraz § 6 ust. 2 i 4 umowy kredytu).

W dniu 08 października 2008 roku powodowie zawarli z pozwanym umowę kredytu hipotecznego nr (...). Dodatkowo, integralną część umowy stanowił Regulamin (§ 1 pkt 2 oraz § 15 ust. 1 i 2 umowy kredytu). Kredyt oprocentowany został według zmiennej stopy procentowej z zastrzeżeniem postanowień Regulaminu w zakresie ustalania oprocentowania (§ 3 ust. 1 umowy kredytu). Zmienna stopa oprocentowania ustalona została, jako suma referencyjna LIBOR 3M oraz marża (§ 3 ust. 2 umowy kredytu). Kredytobiorcy zobowiązali się do spłaty rat kredytu obejmujących część kapitałową i część odsetkową w terminach i wysokościach określonych w umowie kredytu. Jako zabezpieczenie spłaty kredytu wraz z odsetkami i innymi należnościami wynikającymi z umowy ustanowiono: pierwszą hipotekę kaucyjną do kwoty 507.442,88 zł na rzecz banku na własności nieruchomości znajdującej się w Ś., nr działki (...), dla której Sąd Rejonowy wŚ., V Wydział Ksiąg Wieczystych, prowadzi księgę wieczystą pod nr (...), oraz cesję praw na rzecz banku z polisy ubezpieczenia w/w nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych (§ 7 ust. 1 pkt 1 i 2 umowy kredytu). Zgodnie z treścią w/w Regulaminu, przedmiotowy kredyt został udzielony w złotych indeksowany do waluty obcej (§ 4 ust. 1 Regulaminu). W przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej, wypłata kredytu następuje w złotych według kursu nie niższego niż kurs kupna zgodnie z tabelą obowiązującą w momencie wypłaty środków z kredytu. Saldo zadłużenia z tytułu kredytu wyrażone jest w walucie obcej i obliczane jest według kursu stosowanego przy uruchomieniu kredytu. Aktualne saldo zadłużenia w walucie kredytu kredytobiorca otrzymuje listownie (§ 7 ust. 4 Regulaminu). W przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej raty kredytu podlegające spłacie wyrażone są w walucie obcej i w dniu wymagalności raty kredytu pobierane są z rachunku bankowego, według kursu sprzedaży zgodnie z tabelą obowiązującą w banku na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty kredytu. Jeśli dzień wymagalności raty kredytu przypada na dzień wolny od pracy, stosuje się kurs sprzedaży zgodnie z tabelą obowiązującą w banku na koniec ostatniego dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu (§ 9 ust. 2 Regulaminu). Natomiast, w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej, wcześniejsza spłata kredytu dokonywana jest w oparciu o kurs sprzedaży zgodnie z tabelą obowiązującą w banku w momencie realizacji dyspozycji (§ 13 ust. 7 Regulaminu). Obliczenie kwoty kapitału po zmianie waluty kredytu następuje według kursów: w przypadku zmiany waluty kredytu z waluty obcej na złote – według kursu sprzedaży waluty obcej do złotych, zgodnie z tabelą obowiązującą na 2 dni robocze przed dniem realizacji zmiany waluty kredytu (§ 14 ust. 8 pkt 1 Regulaminu). Ponadto, zgodnie z treścią § 23 ust. 1 Regulaminu, bank zastrzegł sobie prawo do zmiany Regulaminu. Zaciągnięcie przez strony przedmiotowego kredytu było poprzedzone złożeniem przez powodów wniosku o kredyt hipoteczny w dniu 11 lipca 2008 r. Wraz z w/w wnioskiem powodowie podpisali gotowy wzór oświadczenia w przedmiocie posiadania pełnej świadomości ryzyka kursowego, jakie wiąże się z wyborem przez nich kredytu indeksowanego do waluty obcej, tj. franka szwajcarskiego. Dodatkowo powodowie w dniu 09 października 2008 r. podpisali drugie oświadczenie związane z zaciągnięciem kredytu zabezpieczonego hipoteką. Dnia 03 października 2008 r. pozwany bank wydał pozytywną decyzję kredytową dla powodów.

Dowód: umowa o kredyt hipoteczny nr (...) sporządzona w dniu 08 października 2008r. (k. 43-72, regulamin kredytu hipotecznego udzielanego przez (...)) (k. 173-178 akt), wniosek o kredyt hipoteczny z dnia 11 lipca 2008 roku (k. 144-146 akt), oświadczenie wnioskodawcy związane z ubieganiem się o kredyt hipoteczny indeksowany do waluty obcej z dnia 11 lipca 2008r. (k. 148 akt), decyzja kredytowa z dnia 03 października 2008 r. (k. 150-151 akt), oświadczenie kredytobiorcy związane z zaciągnięciem kredytu zabezpieczonego hipoteką dnia 09 października 2008 r. (k. 162 akt), zeznania powodów (k. 301-303 akt).

Powodowie zawarli przedmiotową umowę, jako konsumenci. Umowa została zawarta na wzorcu umownym stosowanym przez pozwanego dla umów o kredyt hipoteczny. Przed zawarciem umowy, powodowie spotkali się z przedstawicielem pozwanego. Zbadano ich zdolność kredytową oraz przedstawiono im warunki kredytowania. Przedstawiono symulację kredytu przekazując informację, iż kredyt wyrażony w (...) jest kredytem bezpiecznym oraz stabilnym, w tym w szczególności w stosunku do kredytu wyrażonego w PLN. Powodowie dodatkowo otrzymali

rekomendację, aby zawrzeć umowę kredytu hipotecznego indeksowanego do (...) z uwagi na niższą wysokość raty kapitałowo-odsetkowej, wyższą zdolność kredytową oraz niższe oprocentowanie.

Powodowie nie zostali zaznajomieni z mechanizmem spłaty kredytu. Sprawdzali oni wysokość kursu franka jedynie w momencie podpisywania umowy. Nie mieli oni wiedzy o tym, iż wahania mogą być tak wysokie. Do zawarcia umowy doszło w placówce po zaledwie kilkunastu minutach od przedstawienia wzoru umowy. Powodom nie przedstawiono informacji o tym, iż wysokość raty oraz zadłużenia zależna będzie od wysokości kursu waluty obcej oraz ryzyku z tym związanym. Kredyt udzielony w złotych polskich, przeliczany do (...) określono, jako najbardziej bezpieczny i stabilny. Bank nie poinformował powodów w sposób jasny i klarowny o ryzyku związanym z proponowaną konstrukcją kredytu powiązanego z kursem waluty obcej, gdzie wysokość zadłużenia i poszczególnych rat jest niczym nieograniczona – zadłużenie w okresie kredytowania może wzrosnąć ponad kwotę udzielonego kredytu, wartość nieruchomości, a nawet ponad majątek kredytobiorcy.

Pozwany nie wypełnił ciążącego na nim obowiązku informacyjnego. Bank, jako instytucja finansowa winien szczegółowo poinformować powodów o zagrożeniu i ryzyku związanym z zaciągnięciem kredytu indeksowanego do waluty obcej, tj. (...). Ewentualne przygotowanie oświadczenia o w/w ryzyku przygotowane przez bank miało charakter stricte formalny i sprowadzało się do stwierdzenia, iż kredytobiorcy znane jest ryzyko kursowe, bez wyjaśnienia, jaki ma to wpływ na wysokość zobowiązania. Powodom nigdy nie zostały przedstawione w sposób zrozumiały zasady działania mechanizmu klauzuli indeksacyjnej czy zmienności kursów walut. W chwili podpisania umowy faktyczna wysokość zadłużenia pozostawała powodom nieznaną, a kwota kredytu oraz wysokość kredytu oraz raty spłaty uzależniona od nieznanymi mierników, w tym w postaci kursu kupna i sprzedaży franka szwajcarskiego obowiązującego u pozwanego, który to kurs pozwany określał arbitralnie, niejednoznacznie i w sposób nieweryfikowany. W dniu 20 lutego 2020 r. powodowie skierowali do pozwanego oświadczenie o uchyleniu się od skutków podpisania umowy w której wskazali pozwanemu fakt nienależnie pobranych rat kapitałowo-odsetkowych w nadmiernej wysokości w związku z istnieniem w przedmiotowej umowie tzw. klauzul abuzywnych bądź też nieważności całej umowy. Pomimo powyższego, pozwany nie uwzględnił roszczeń powodów, wskazując jedynie, iż w ocenie banku wskazane w umowie zapisy nie posiadają charakteru abuzywnego.

W dniu 19 lutego 2020 roku strona skierowała do pozwanego wezwanie do zapłaty w terminie 3 dni z tytułu bezpodstawnie uzyskanej korzyści w kwocie 158.255,05 zł – z uwagi na stosowanie klauzuli abuzywnej w umowie kredytu hipotecznego zawartego pomiędzy stronami. Pismo nadano w placówce pocztowej w tym samym dniu.

Dowód: oświadczenie o uchyleniu się od skutków podpisania umowy z dnia 20 lutego 2020 r. (k. 40-42 akt), wezwanie do zapłaty (k. 85 akt).

Powodowie w okresie od momentu obowiązywania umowy do dnia 29 lutego 2020 r. spłacili na rzecz pozwanego banku kwotę 158.255,05 zł.

Dowód: zaświadczenie z dnia 07 lutego 2020 r. (k. 73-84 akt).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zebranych w aktach sprawy dokumentów oraz zeznań świadków D. M., oraz A. S. (2) a także przesłuchania powodów. Sąd postanowieniem z dnia 23 lipca 2020 r. zdecydował o przeprowadzeniu dowodu z zeznań wyżej wymienionych świadków w formie pisemnej (k. 243 akt).

Zgodnie z treścią art. 244 § 1 KPC, za dokumenty urzędowe należy traktować takie, które sporządzone są w przepisanej formie przez powołane do tego organy władzy publicznej i inne organy państwowe w zakresie ich działania i stanowią one dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone. Na zasadzie art. 245 KPC dokument prywatny stanowi dowód jedynie tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie.

Sąd nadał przymiot wiarygodności zeznaniom powodów, albowiem były one spontaniczne, wewnątrznie spójne i logiczne. Zeznania te cechowała jednocześnie duża moc dowodowa, albowiem przedstawiane przez nich relacje dotyczyły faktów bezpośrednio związanych z zawarciem i wykonywaniem umowy kredytu hipotecznego, której są

stroną. Na podstawie ich zeznań możliwym było w szczególności ustalenie, iż zawierając kwestionowaną umowę D. J. oraz A. J. nie mieli żadnego wpływu na treść jej postanowień, w tym zwłaszcza na brzmienie klauzul wprowadzających mechanizm indeksacji walutowej. Z zeznań powodów wynikało także, iż podpisali oni gotowy, przedłożony przez pośrednika kredytowego, formularz umowy. Jednocześnie powodowie wyjaśnili, iż zwrócili się do pozwanego banku o przedstawienie im najkorzystniejszej oferty kredytu, a w odpowiedzi otrzymali od przedstawiciela informację, że najbezpieczniejszą i najlepszą ofertą będzie w ich przypadku zaciągnięcie kredytu w walucie obcej, tj. we frankach szwajcarskich. Frank szwajcarski został im przedstawiony, jako waluta wyjątkowo stabilna. Z relacji powodów wynikało również, że zawierając przedmiotową umowę nie mieli oni żadnej świadomości, co do zasad funkcjonowania przewidzianego w umowie mechanizmu indeksacji kwoty świadczenia kredytobiorcy. Jednocześnie wskazali, iż przedstawienie ryzyka kursowego wiążącego się z zaciągnięciem kredytu indeksowanego kursem waluty obcej ograniczone zostało do przedłożenia powodom informacji ustnej o występowaniu takowego ryzyka – która to informacja, jak ustalono na podstawie pozostałego materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy, miała charakter ogólny i nie nosiła waloru poznawczego – oraz symulacji wykresowej, w treści której zastosowano przykładowe dane historyczne.

Przechodząc do oceny zeznań świadka D. M., który w chwili zaciągania przez powodów przedmiotowego kredytu nie był zatrudniony w firmie (...) S.A. Spółka Akcyjna Oddział w Polsce, natomiast w czasie późniejszym pracował i pracuje nadal w R. Bank (...) (Spółka Akcyjna) Oddział w Polsce i pełni funkcję Dyrektora Wydziału Windykacji i (...), wskazać należy, iż Sąd nie obdarzył ich walorem prawdziwości w pełnym zakresie. Jego zeznania jedynie w części potwierdziły naprowadzony w sprawie przez Sąd stan faktyczny. Uwadze Sądu nie umknął fakt, iż świadkowi w ogóle nie zostało przez stronę pozwaną zadane pytanie odnoszące się do całej procedury około kredytowej, jakiej zostali poddani konkretnie powodowie, tj. D. J., A. J.. Świadek odpowiadając na pytania pozwanego i powoda w sposób szczegółowy opisał całą procedurę zawierania kredytu hipotecznego indeksowanego do waluty (...) w jej wzorcowym układzie (tj. tak jak to powinno wyglądać). W zeznaniach tego świadka dominowały stwierdzenia „powinno być przedstawione”, „klient mógł negocjować”, „klient był informowany”, które to nie niosły w swej treści jednoznacznej odpowiedzi, czy rzeczywiście w taki sposób zostali potraktowani powodowie, jako klienci poprzednika prawnego pozwanego banku w 2008 r., kiedy zwrócili się do przedstawiciela kredytowego o przedstawienie dla nich najkorzystniejszej oferty kredytowej. Powyższy świadek jedynie ogólnie wskazywał na fakt, iż klienci pozwanego banku w 2008 r. mieli możliwość negocjowania chociażby prowizji oraz wysokości marży banku, jaką pobierał on od udzielonego kredytu. Nadto, iż jego klienci w chwili podpisywania umowy kredytowej mieli już świadomość o ryzyku kursowym, jakie wiązało się z zaciągnięciem kredytu hipotecznego w walucie obcej, gdyż odpowiednio wcześniej zostały im przedstawione dokumenty do podpisania, w których oświadczali oni, iż ryzyko to przyjmują, rozumieją oraz akceptują.

Przechodząc do oceny zeznań świadka A. S. (1), odpowiadając na pytania przedstawione mu przez pozwanego przedstawił on proces udzielania kredytu, procedury obowiązujące podczas udzielania kredytu, dalej świadek starał się wykazać iż klienci banku mieli możliwość negocjowania warunków kredytu, kursu kupna – świadek próbował zapewnić iż kredytobiorcy na pewno były informowaniu i świadomi ryzyka walutowego. Nadto że klienci na pewno byli świadomi w jaki sposób bank ustala tabele kursów walut i wymiany tych walut i że klient miał świadomość z której tabeli kurs zostanie przez Bank zastosowany. Powyższy świadek jedynie ogólnie wskazywał na fakt, iż klienci pozwanego banku w 2008 r. mieli możliwość negocjowania chociażby prowizji oraz wysokości marży banku, jaką pobierał on od udzielonego kredytu oraz że słyszał o przypadkach gdzie klientowi udało się wynegocjować poszczególne postanowienia umowy bądź regulaminu. Nadto, iż jego klienci w chwili podpisywania umowy kredytowej mieli już świadomość o ryzyku kursowym, jakie wiązało się z zaciągnięciem kredytu hipotecznego w walucie obcej, gdyż odpowiednio wcześniej zostały im przedstawione dokumenty do podpisania, w których oświadczali oni, iż ryzyko to przyjmują, rozumieją oraz akceptują.

Sąd zważył, co następuje:

Z uwagi na treść przepisu z art. 15 zzs (2) ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem (...)19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych

nimi sytuacji kryzysowych, jeżeli w sprawie rozpoznawanej według przepisów Kodeksu postępowania cywilnego postępowanie dowodowe zostało przeprowadzone w całości, sąd może zamknąć rozprawę i wydać orzeczenie na posiedzeniu niejawnym po uprzednim odebraniu od stron lub uczestników postępowania stanowisk na piśmie, Sąd po przeprowadzeniu całego postępowania dowodowego w niniejszej sprawie, zamknął rozprawę i wydał orzeczenie na posiedzeniu niejawnym.

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie niemalże całości. W niniejszej sprawie powodowie wnieśli ostatecznie o ustalenie, że umowa o kredyt hipoteczny nr (...) zawarta w dniu 8 października 2008 r. pomiędzy (...) S.A. Oddział w Polsce (obecnie R. Bank (...)) (Spółka Akcyjna) Oddział w Polsce), a D. J. oraz A. J. jest w całości nieważna oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów – na skutek uznania umowy za nieważną – kwoty 21.000 zł - tytułem bezpodstawnego wzbogacenia (na podstawie art. 405 k.c. w zw. z art. 410 k.c. w zw. z art. 58 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c.) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od wyżej wymienionej kwoty liczonymi od dnia 14 listopada 2019 roku do dnia zapłaty;

Powodowie sformułowali także wniosek ewentualny i, w przypadku nieuwzględnienia powyższego roszczenia, wnieśli o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kwoty 76.000,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 25 lutego 2020 do dnia zapłaty tytułem bezpodstawnego wzbogacenia banku i świadczeń nienależnie przez bank pobranych, strona powodowa rozszerzyła w toku niniejszej sprawy powództwo wnosząc o zasądzenie od pozwanego banku kwoty 89.000 zł (opierając swoje żądanie na tej samej podstawie) oraz o ustalenie, że od dnia podpisania umowy o kredyt hipoteczny nr (...), tj. od dnia 08 października 2008 r., co do świadczeń w stosunku prawnym, jaki powstał na skutek zawarcia przedmiotowej umowy kredytu – nie wiążą powodów te postanowienia umowne, które w ich ocenie są abuzywne, tj.: § 1 ust 1 umowy, § 7 ust 4 Regulaminu, § 9 ust 2 pkt 1 §, § 9 ust 2 pkt 2 Regulaminu, § 13 ust 7 Regulaminu, § 2 pkt 12 Regulaminu.

Zasadności swojego roszczenia powodowie upatrywali w zastosowaniu przez pozwanego banku niedozwolonych klauzul indeksacyjnych oraz nieważności przedmiotowej umowy kredytu.

Pozwany argumentował natomiast, iż łącząca strony umowa jest prawnie ważna, jak również, że nie zawiera ona w swej treści postanowień niedozwolonych. Powoływał argumentację przemawiającą za dopuszczalnością kredytów indeksowanych walutą obcą, tj. frankiem szwajcarskim oraz wywodził, iż brak jest podstaw do upadku mechanizmu waloryzacji świadczeń stron zawartego w umowie kredytu, a także, że brak jest podstaw do żądania przez powodów zwrotu świadczenia w oparciu o przepisy dotyczące bezpodstawnego wzbogacenia. Pozwany podniósł nadto zarzut przedawnienia roszczeń powodów. Faktem bezspornym między stronami pozostawało jedynie to, że powodowie zawarli z poprzednikiem prawnym pozwanego umowę kredytu hipotecznego, na mocy, której pozwany udzielił powodom kredytu w łącznej kwocie 253.721,44 zł na okres 480 miesięcy. Strony twierdziły nadto zgodnie, iż w wykonaniu umowy kredytu, w okresie od momentu obowiązywania umowy do dnia 29 lutego 2020 roku powodowie spłacili na rzecz pozwanego banku łącznie kwotę 158.255,05 zł. Na wstępie odniesienia wymaga najdalej idący zarzut pozwanego – co do przedawnienia roszczenia, który w ocenie Sądu nie jest zasadny. Znamiennym jest, bowiem, iż żądanie powodów nie dotyczyło świadczenia okresowego (nieokreślonego z góry co do całkowitej wartości), co wyłączało możliwość zastosowania trzyletniego terminu przedawnienia przewidzianego w przepisie art. 118 KC. Świadczenie powodów było bowiem w założeniu określone co do globalnej kwoty, lecz jedynie rozłożone w czasie. W konsekwencji zastosowanie miał 10-letni okres przedawnienia (zgodnie z art. 118 KC w zw. z art. 5 ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw z dnia 13 kwietnia 2018 roku (Dz. U. z 2018 r. poz. 1104)). Z kolei zgodnie z przepisem art. 120 § 1 zd. 2 KC, bieg terminu przedawnienia dla każdej ze stron rozpocząłby się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby druga strona podjęła czynność w najwcześniejszym możliwym terminie. Wymagalność roszczenia jest to moment, w którym wierzyciel może żądać od dłużnika spełnienia świadczenia i jest to pojęcie odmienne niż zwłoka czy opóźnienie w świadczeniu (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 18 sierpnia 2017 roku, sygn. akt I ACa 122/17, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2014 roku, sygn. akt III CSK 36/14). Określenie chwili początkowej dla biegu przedawnienia zależeć będzie od szeregu okoliczności, a w szczególności od rodzaju świadczenia. Chwila ta nie może być określona in abstracto, a jedynie indywidualnie, dla

każdego konkretnego zobowiązania. Powyższe oznacza w szczególności, że w okolicznościach, o których mowa w art. 120 § 1 zd. drugie KC, datę początku biegu przedawnienia określa się przez dodanie do daty zawarcia umowy najkrótszego czasu, jaki w konkretnych okolicznościach był potrzebny wierzycielowi dla dokonania wezwania dłużnika do wykonania zobowiązania oraz czasu, jaki jest potrzebny dłużnikowi, działającemu z należytą starannością, aby mógł spełnić świadczenie wykonując to zobowiązanie. Jest to więc czas, który da się ocenić obiektywnie, jako właściwy dla wierzyciela i dłużnika, nie wynika on z rzeczywistych zachowań wierzyciela, np. zbyt wczesnego lub zbyt późnego wezwania dłużnika do spełnienia świadczenia. Przy ocenie przedawnienia roszczeń z tytułu zwrotu świadczenia wzajemnego wynikającego z umowy uznanej za nieważną należy uwzględnić zachowanie stron zmierzające do wykonania zobowiązań wzajemnych i dopóki ten stan respektują trudno mówić o wymagalności roszczeń. Powyższe prowadzi zatem do wniosku, że bieg terminu przedawnienia roszczenia wynikającego z nienależnego świadczenia, spełnionego w wykonaniu bezwzględnie nieważnej czynności prawnej rozpoczyna się od dnia, w którym uprawniony (zubożony) mógł w najwcześniejszym możliwym terminie wezwać zobowiązanego (bezpodstawnie wzbogaconego) do zapłaty – art. 120 § 1 zd. drugie i art. 410 § 1 i 2 w zw. z art. 405 KC (tak Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z dnia 19 grudnia 2017 roku, sygn. akt I ACa 633/17; por. także powołane tam wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 29 kwietnia 2008 roku, sygn. akt II CSK 625/08 i z dnia 30 sierpnia 1972 r. III CRN 156/72, Lex nr 7129).

W ocenie Sądu należało zatem przyjąć, że to z chwilą zapłacenia ostatniej raty kapitałowo-odsetkowej kredytu, wchodzącej w skład nienależnego świadczenia powodów określona została wysokość roszczenia, którego można było dochodzić. Ta data winna zatem zostać przyjęta za początek biegu terminu przedawnienia, jako data czynności, o której mowa w art. 120 § 1 zd. drugie KC w zw. z art. 405 KC i postać bezpodstawnego wzbogacenia, jaką jest świadczenie bez podstawy prawnej (art. 410 § 2 KC). Wobec powyższego nie upłynął jeszcze termin przedawnienia przysługujących powodom roszczeń.

Niezależnie od powyższego, nawet gdyby uznać, iż roszczenie powodów uległo częściowemu przedawnieniu, to w ocenie Sądu podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia stanowił nadużycie prawa podmiotowego (art. 5 KC). Jak wskazano w orzecznictwie, przyjęcie przez Sąd sprzeczności zarzutu przedawnienia z zasadami współzycia społecznego należy do kategorii ocennych i wobec tego może mieć miejsce jedynie wyjątkowo. Sąd winien ocenić, czy okoliczności w rozstrzyganej sprawie dają podstawę do usprawiedliwienia opóźnienia w dochodzeniu spornego roszczenia, które to opóźnienie nie jawi się też jako nadmierne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2011 roku, sygn. akt I CSK 238/11, Lex nr 1168892). Dziesięcioletni termin przedawnienia roszczenia powodów rozpoczął bieg najwcześniejsz z chwilą upływu 3 - dniowego terminu do spełnienia świadczenia przez pozwanego, wyznaczonego przez powodów zgodnie z art. 455 KC, co miało miejsce w lutym 2020 r. (po otrzymaniu przez pozwany bank pisma z dnia 19 lutego 2020 r. – z wezwaniem do zapłaty). Powodowie wezwali zatem pozwanego do zwrotu nienależnego świadczenia znacznie przed upływem dziesięciu lat od rozpoczęcia biegu terminu przedawnienia.

Zgodnie z przepisem art. 189 KPC, powodowie mogą żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy mają w tym interes prawny. Jak wskazuje się w judykaturze, przedmiotem ustalenia w drodze powództwa przewidzianego w art. 189 KPC mogą być prawa i stosunki prawne, dla ustalenia, których właściwa jest droga procesu cywilnego (np. ustalenie nieważności umowy, ugody sądowej, testamentu). Przesłanką merytoryczną powództwa o ustalenie jest interes prawny, rozumiany, jako potrzeba ochrony sfery prawnej powodów, którą mogą uzyskać przez samo ustalenie stosunku prawnego lub prawa (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 2011 roku, sygn. akt II CSK 568/10).

Jednocześnie w doktrynie i orzecznictwie trafnie wskazuje się, iż w zasadzie powództwo o ustalenie jest niedopuszczalne, gdy istnieje możliwość wytoczenia powództwa o świadczenie. W takich sytuacjach brak jest, bowiem interesu prawnego, gdyż ustalenie jest tylko przesłanką do uwzględnienia roszczenia o świadczenie. Interes prawny w ustaleniu stosunku prawnego będzie istniał wyjątkowo obok możliwości dochodzenia świadczenia wówczas, gdy ze spornego stosunku wynikają jeszcze dalsze skutki, których dochodzenie powództwem o świadczenie nie jest możliwe lub na razie nie jest aktualne (zob. A. Zieliński, K. Flaga-Gieruszyńska (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, Warszawa 2019, komentarz do art. 189, uwaga 4, a także powołane tam: orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 19 października 1959 roku, sygn. akt 4 CR 537/58, NP 1960, nr 9, s. 1229; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20

października 1970 roku, sygn. akt II CR 190/70; orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 11 września 1953 roku, sygn. akt I C 581/53; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2006 roku, sygn. akt I PK 250/05). W odniesieniu do powyższego wskazać należy, iż powodowie wykazali interes prawny w ustaleniu nieważności umowy kredytu. Wskazać bowiem należy, iż ustalenie nieważności łączącej strony umowy pozwoli na ustalenie sytuacji prawnej powodów na przyszłość. Łączący strony stosunek prawny ma charakter długotrwały, albowiem umowa kredytu została zawarta na okres 40 lat. Rozstrzygnięcie to będzie mieć zatem określone konsekwencje dla przyszłych zdarzeń prawnych, a także zapobiegnie występowaniu sporów między stronami z tytułu umowy kredytu w przyszłości. Uwzględnienie żądania w przedmiocie ustalenia nieważności umowy kredytu, a nie jedynie zasądzenie dochodzonej przez powodów kwoty w oparciu o prejudycjalną przesłankę stwierdzenia nieważności umowy, usunie negatywne skutki zawartej przez strony umowy kredytu z dnia 08 października 2008 r. Dopiero, bowiem uwzględnienie takiego żądania usunie z obrotu prawnego nieważną umowę i zapewni powodom ochronę ich prawnie chronionych interesów, w tym umożliwi wykreślenie wpisu hipoteki na nieruchomości stanowiącej zabezpieczenie kredytu (por. wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 10 grudnia 2019 roku, sygn. akt XIII C 488/18). Żądanie ustalenia nieważności umowy kredytu okazało się zasadne w świetle niżej poczynionych rozważań, w świetle, których Sąd doszedł do przekonania, iż sporna umowa kredytu pozostaje w sprzeczności z przepisami prawa powszechnie obowiązującego, jak również zawiera w swej treści postanowienia mające charakter abuzywny, co prowadzi do nieważności tejże umowy w całości. Mając na uwadze powyższe, Sąd na podstawie art. 189 KPC w punkcie 1. wyroku ustalił, że umowa o kredyt hipoteczny nr (...) podpisana w dniu 08 października 2008 r. pomiędzy powodami D. J. oraz A. J. a (...) S.A. Oddział w Polsce, obecnie R. Bank (...) (Spółka Akcyjna) Oddział w Polsce jest w całości nieważna. W oparciu o ustalony w niniejszej sprawie stan faktyczny, ze szczególnym uwzględnieniem przedłożonej do akt umowy kredytu, wywieść należy, że strony nie umówiły się co do głównych świadczeń umowy. Powyższe, w ocenie Sądu, prowadzi do stwierdzenia, że umowa kredytu jest w całości nieważna. Zarówno indeksacja, jak odesłanie do tabel kursowych stanowią przedmiot główny umowy, przy czym nie zostały one sformułowane jednoznacznie. W umowie kredytu z dnia 08 października 2008 r. nie wskazano zasad ustalania kursów, zaś sama kwestia ryzyka walutowego nie została opatrzona rzetelną informacją w tym przedmiocie. Stosownie do brzmienia art. 66 KC, zawarcie umowy wiąże się ze złożeniem oświadczenia zawierającego istotne postanowienia umowy, zaś usunięcie waloryzacji, która określa główny przedmiot umowy kredytu indeksowanego ze stawką LIBOR jest równoznaczne z usunięciem istotnego postanowienia umowy. Podążając za poglądem wyrażonym w judykaturze, odsetki od udzielonego kredytu bankowego są elementem składowym świadczenia głównego stron umowy kredytu. Stanowią bowiem z jednej strony cenę płaconą przez kredytobiorcę za korzystanie z oddanych mu do dyspozycji środków finansowych banku, z drugiej zaś strony – wynagrodzenie pobierane przez bank za udostępnienie kredytobiorcy tych środków. Charakter odsetek jako świadczenia głównego nie pozostawia wątpliwości, że zawarcie umowy, której treść nie pozwala, pomimo wskazania wysokości stopy odsetek, na ich efektywne naliczenie, musi skutkować jej nieważnością. Nie dochodzi bowiem do ważnego zawarcia umowy, gdy strony tak ułożyły jej postanowienia, że nie daje się z nich odczytać, w jakiej wysokości świadczenia główne ma spełnić jedna z nich (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 listopada 2011 r., sygn. akt I CSK 46/11). Kontynuując rozważania, podkreślić należy, iż w chwili zawierania umowy kredytobiorca winien znać kwotę udzielanego mu kredytu. Nie stoi temu w opozycji również i zasada swobody umów wyrażona w art. 353(1) K.C., chociażby ze względu na ustanowione w tym przepisie ograniczenia tej swobody. W realiach niniejszej sprawy, powodowie powzięli wiedzę w przedmiocie wysokości udzielonego im kredytu dopiero w chwili jego uruchomienia (wyплаты), co poprzedzone zostało zastosowaniem przez pozwany bank dowolnie ustalonego przez siebie kursu. Poprzez zastosowany przez bank mechanizm, który powodował, iż zobowiązanie powodów ustalone było przez bank w walucie (...), która w okresie spłaty kredytu była podstawą określania wysokości pozostałych do spłat rat kapitałowo-odsetkowych, nie tylko wysokość kapitału udzielonego kredytu była ustalana w sposób jednostronny przez bank, lecz w każdym okresie trwania umowy pozwany naliczał dodatkowo odsetki od kapitału powstałego w wyniku powyższego.

Zgodnie z przepisem art. 353 § 1 KC, zobowiązanie polega na tym, że wierzyciel może żądać od dłużnika świadczenia, a dłużnik powinien świadczenie spełnić. Stosownie zaś do art. 353(1) KC, strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Istotą umowy jest złożenie przez strony zgodnych oświadczeń woli,

których treść określa prawa i obowiązki stron. Umowa powstaje, gdy zostanie uzgodniony katalog istotnych dla danej umowy obowiązków stron i odpowiadających im uprawnień.

Konsekwencją powyższego sprzeczne z naturą umowy byłoby uznanie za dopuszczalne przewidywanie przez taką czynność prawną dla jednej ze stron uprawnienia do kształtowania według swojej woli zakresu obowiązków drugiej strony umowy. Stosownie do treści art. 69 ust. 1 ustawy – prawo bankowe, w brzmieniu z dnia zawarcia umowy, przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Jak stanowi ust. 2 powyższego artykułu, umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie, którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany; sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy. Odnosząc się do powyższego, zauważenia wymaga, iż przedmiotowa umowa kredytu sprzeczna jest z art. 69 ust. 1 i 2 ustawy – prawo bankowe, w brzmieniu obowiązującym w dniu zawarcia umowy, który to artykuł zawiera przepis bezwzględnie obowiązujący. Naruszenie takiego przepisu winno również skutkować stwierdzeniem nieważności umowy. Statuowana przez omawiany artykuł prawa bankowego umowa kredytu jest umową dwustronnie zobowiązującą. Jej istota polega bowiem na tym, iż z jednej strony bank zobowiązuje się do udzielenia kredytu, a następnie uprawniony jest do uzyskania spłaty tej kwoty, która była oddana do dyspozycji kredytobiorcy, zaś kredytobiorca ma prawo domagać się od banku wypłaty środków, a następnie obciążony jest obowiązkiem ich zwrotu. Przedmiotem kredytu, zgodnie z przytoczonym przepisem musi być zatem określona kwota pieniężna. Co za tym idzie, kredytobiorca obowiązany jest do zwrotu ściśle określonej kwoty środków pieniężnych, którą jest kwota kapitału udostępnionego i wykorzystanego przez kredytobiorcę. Umowa kredytu jest nadto umową odpłatną. Kredytobiorca obciążony zostaje bowiem obowiązkiem zapłacenia bankowi odsetek i prowizji. Stanowią one wynagrodzenie kredytodawcy, należne mu z tytułu korzystania przez kredytobiorcę z udostępnionych mu środków pieniężnych. Mając dalej na uwadze powyższy wywód stwierdzić należy, że bank mógł zatem czerpać zysk z umowy kredytowej, albowiem jako taka należy ona do umów odpłatnych. Zysk ten mógł jednakże ograniczać się wyłącznie do pobierania odsetek oraz prowizji. W realiach przedmiotowej sprawy pozwany zastrzegł jednak w łączącej strony umowie na swoją rzecz dodatkowy zysk w postaci marży na kursie waluty (...), który uzyskiwał dzięki przeliczeniu waluty w oparciu o dowolnie ustalany przez siebie kurs. Umowa kredytu wskazywała wyłącznie wysokość zobowiązania banku do wypłaty określonej kwoty wyrażonej w złotych, nie określając jednak świadczeń powodów. Nie wynikała zatem z przedmiotowej umowy wysokość salda kredytu, sposób jego wyliczenia, a także zasady, w oparciu o które miało być określone zobowiązanie powodów dotyczące spłaty poszczególnych rat.

Powyższe wprost prowadzi, zatem do wniosku, iż w dniu zawarcia umowy powodowie nie byli w stanie określić wysokości swojego zadłużenia, nawet gdyby zakładać niezmienność oprocentowania i kursu średniego NBP waluty (...) w całym okresie obowiązywania umowy. Wysokość ciężącego na powodach zobowiązania mogła być bowiem dowolnie kształtowana przez bank, a wysokość świadczeń powodów zależała wyłącznie od woli banku.

W przypadku określenia wysokości świadczenia w wyniku waloryzacji należy przyjąć, że miernik wartości służący tejże waloryzacji (indeksacji), powinien być określany w sposób precyzyjny, umożliwiający jego obiektywne oznaczenie. Inaczej uznać by należało, że świadczenie strony nie zostało oznaczone. Pozostawienie jednej ze stron możliwości swobodnego kształtowania wskaźnika waloryzacji skutkowałoby w istocie brakiem określenia wysokości świadczenia. Nie zostałby więc uzgodniony tenże element umowy kredytu.

Jak już wyżej określono, nieokreślenie w umowie wzajemnych głównych świadczeń stron powoduje sprzeczność z naturą stosunku umownego. Przyjęta przez pozwanego konstrukcja stwarzała w tym wypadku wyłącznie pozory

uzgodnienia z powodami istotnych warunków umowy. Ubocznie wskazując, dokładne warunki (treść) umowy nie były w dniu jej zawarcia znane nawet pozwanemu. Na wypunktowanie zasługuje nieokreślenie w umowie zasad spłaty kredytu, niesprecyzowanie w jaki sposób bank będzie ustalał kursy walut (w „tabelach”). Wysokość poszczególnych rat kapitałowo-odsetkowych zależna była od kursu waluty obcej – (...), przyjętego przez bank celem przeliczania uiszczanych przez powodów świadczeń okresowych, a zatem zależna była od tzw. spreadu walutowego.

W konsekwencji, przyjmując, iż klauzula wyposażona w mechanizm indeksacji określała główne świadczenia stron umowy kredytu, przedmiotowa umowa nie została nigdy skutecznie zawarta. Umowa kredytu z dnia 08 października 2008 r. sprzeczna jest z treścią art. 353(1) KC oraz art. 69 ust. 1 i 2 prawa bankowego. Wobec tego, w świetle art. 58 § 1 KC jest ona nieważna. Warunkiem powstania ważnego zobowiązania, którego treścią jest obowiązek spełnienia świadczenia przez dłużnika na rzecz wierzyciela, jest bowiem dokładne określenie treści tego świadczenia albo przesłanek pozwalających na jego dokładne określenie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 kwietnia 2011 r., sygn. akt III CSK 206/10, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2014 r., sygn. akt IV CSK 585/13).

Powodowie wywodzili nieważność łączącej ich z pozwanym bankiem umowy kredytu również z uwagi na abuzywny charakter niektórych z jej postanowień oraz z postanowień stanowiącego integralną część umowy Regulaminu. Strona powodowa wskazywała w tym zakresie na treść postanowień z § 1 ust 1 umowy, § 7 ust 4 Regulaminu, § 9 ust 2 pkt 1 §, § 9 ust 2 pkt 2 Regulaminu, § 13 ust 7 Regulaminu, § 2 pkt 12 Regulaminu.

Powodowie argumentowali, iż niedozwolonymi są klauzule przewidujące mechanizm indeksacji (waloryzacji), polegający na przeliczaniu waluty polskiej na frank szwajcarski według arbitralnie ustalanych przez pozwanego bank kursów, publikowanych w bankowej tabeli kursów.

Mocą kwestionowanych postanowień, pozwany przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości salda kredytu, jak również wysokości rat kredytu waloryzowanego kursem franka szwajcarskiego, poprzez dowolne niczym nieograniczone wyznaczanie w tabelach kursów kupna lub sprzedaży franka szwajcarskiego. Dotyczyło to tak uruchomienia kredytu, jak i jego późniejszej spłaty. Jednocześnie prawo banku do ustalania kursu waluty w świetle umowy nie doznawało żadnych formalnych ograniczeń. Bank przyznał sobie prawo do jednostronnego określania zobowiązań umownych, a to wysokości salda kredytu oraz rat kredytowych, a tym samym i wysokości świadczeń powoda. Pozwany zapewnił sobie możliwość uzyskania znaczących korzyści finansowych stanowiących dla powodów dodatkowe koszty kredytu, których oszacowanie nie było możliwe. Czynniki obiektywne, a zatem sprawdzalne z punktu widzenia konsumenta, jak w szczególności wysokość rynkowych kursów wymiany franka szwajcarskiego, tylko częściowo wpływają na ostateczny koszt kredytu ponoszony przez konsumenta, skoro kurs kupna lub sprzedaży waluty obcej określony w tabeli kursowej banku zawiera marżę kupna lub marżę sprzedaży, która to wartość jest zależna wyłącznie od woli banku. Niewątpliwie, zatem regulacja ta stanowi o naruszeniu przez bank dobrych obyczajów, które nakazują, aby ponoszone przez konsumenta koszty związane z zawarciem umowy były możliwe do przewidzenia.

W umowie z dnia 08 października 2008 roku wysokość świadczenia określona została w ten sposób, że kwotę kredytu przeliczano najpierw ze złotych polskich na franki szwajcarskie, po kursie wskazanym przez bank (uzyskując równowartość kredytu w walucie obcej), a następnie, bezpośrednio przy określaniu każdej kolejnej raty, przeliczano wskazywaną przez bank kwotę franków szwajcarskich na złotówki znów po kursach ustalanych przez bank na podstawie jego tabel, przy czym pierwsza z tych operacji odbyła się w oparciu o kurs kupna, a pozostałe dotyczące spłat rat po kursie sprzedaży. Co istotne, kurs kupna był niższy od kursu sprzedaży, a co za tym idzie, bank dokonując dwukrotnego przeliczenia kwoty zobowiązania (najpierw w momencie jego wypłaty po niższym kursie, a następnie w momencie jego spłaty po kursie wyższym) uzyskuje nadwyżkę (tzw. spread), a więc dodatkowe wynagrodzenie banku, wysokości którego w momencie zawierania umowy kredytu, konsument nie jest w żaden sposób oszacować.

W doktrynie prawa cywilnego wskazuje się, że pojęcie „dobrych obyczajów” na gruncie art 385(1) § 1 KC powinno zostać odniesione do „szeroko rozumianego szacunku drugiego człowieka „wskutek czego sprzeczne z nimi są działania wykorzystujące m.in. niewiedzę, brak doświadczenia drugiej strony, naruszenie zasady równorzędności stron” (K. Zgrobelski [w:] Kodeks cywilny. Komentarz. Wydanie 2; red. E. Gniewek; Warszawa 2006, s. 593, nb

9). Powyższe stanowisko jest tożsame z zapatrywaniami wyrażonymi w orzecznictwie, w tym między innymi w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005 r. (I CK 832/2004), zgodnie z którym „działanie wbrew dobrym obyczajom (w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego) oznacza tworzenie przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron takiego stosunku. Do dobrych obyczajów zalicza się zatem przede wszystkim wymaganie od przedsiębiorcy wysokiego poziomu świadczonych usług oraz stosowania we wzorcach umownych takich zapisów, aby dla zwykłego konsumenta były one jasne, czytelne i proste, a ponadto by postanowienia umowne w zakresie łączącego konsumenta z przedsiębiorcą stosunku prawnego należycie zabezpieczały interesy konsumenta i odwzorowywały przysługujące mu uprawnienia wynikające z przepisów prawa. W orzecznictwie przyjmuje się, że jako sprzeczne z dobrymi obyczajami kwalifikowane są w szczególności wszelkie postanowienia, które zmierzają do naruszenia równorzędności stron umowy, nierównomiernie rozkładając uprawnienia i obowiązki między partnerami stosunku obligacyjnego.

Powodowie nie mieli możliwości kontroli sposobu wykonywania przez pozwanego umowy kredytu w kwestionowanym zakresie. Zawierając umowę, nie mogli w żaden sposób ocenić potencjalnego ryzyka wiążącego się z jej zawarciem. Powyższe wprost prowadzi, więc do wniosku, iż powodowie nie mogli oszacować całkowitych kosztów związanych z zaciągniętym kredytem. Jednocześnie podzielić należy pogląd wyrażony w wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 23 grudnia 2019 roku, sygn. akt II C 897/17, iż sam pozwany nie ponosił żadnego ryzyka. Bank mógł, bowiem w każdej sytuacji zniwelować ewentualne ryzyko kursowe ustalając dowolnie kurs w tabeli kursowej.

Powyższe sprowadza się do wniosku, iż wysokość świadczeń powodów zależna była wyłącznie od woli banku, a to z kolei powoduje naruszenie zasady ekwiwalentności wzajemnych świadczeń. Poprzez tak ukształtowane postanowienia umowne ryzyko kursowe zostało przeniesione w całości na powodów. Należy, więc wywieść, iż bank zabezpieczył wyłącznie swoje interesy, nie przewidując przy tym żadnej korzyści na rzecz powodów, a także pozbawiając ich, jako kredytobiorców możliwości kontroli działań banku w tymże zakresie.

Stwierdzenie, iż przedmiotowe postanowienia umowne mają charakter niedozwolonych, a nadto brak możliwości zastąpienia ich innymi klauzulami, prowadzi do skutku w postaci braku zgodnych oświadczeń woli stron w chwili zawarcia umowy w tym zakresie. Zachodzi zatem tożsamość skutku prawnego jak przy stwierdzeniu nieważności na podstawie art. 69 ust. 1 i 2 ustawy – prawo bankowe w zw. z art. 353(1) KC i art. 58 § 1 KC.

Konsekwencją wzięcia przez Sąd pod uwagę z urzędu nieważności umowy – jako sprzecznej z prawem na podstawie art. 58 § 1 KC – jest przysługiwanie powodom roszczenia o zwrot wszystkich, wynikających z umowy kredytu z dnia 08 października 2008 r., spełnionych przez nich na rzecz pozwanego świadczeń. Wyrokiem zasądzona, więc została jedynie część roszczeń przysługujących stronie powodowej.

Z umowy nie wynikało, aby kurs waluty wpisywany do tabeli kursów obowiązującej w banku w dniu przeliczania całej kwoty kredytu na (...), a następnie w dniu spłaty każdej kolejnej raty musiał przybrać wartość rynkową, albo jakąkolwiek wartość możliwą do ustalenia i przewidzenia przez drugą stronę umowy. Umowa, w tym regulamin, nie przewidywała żadnych kryteriów, wedle których miałby być ustalony kurs z tabeli. Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia był szczegółowy opis zawarty w odpowiedzi na pozew, w jaki sposób pozwany, jego zdaniem, dokonywał określania kursów wpisywanych następnie do tabeli obowiązującej w banku. Żadne ograniczenia swobody kształtowania kursu nie wynikały bowiem z umowy, zatem stosowanie jakichkolwiek praktyk w określaniu kursu waluty było swobodną decyzją pozwanego jako kredytodawcy i w każdej chwili mogło być dowolnie zmienione.

Bez znaczenia pozostaje przy tym argumentacja pozwanego, iż powodowie w rzeczywistości mieli dostęp do aktualnych kursów walut publikowanych w bankowej tabeli kursów, czy to poprzez stronę internetową banku czy też osobiście w jego oddziale. Pozwany nie był nadto ograniczony umową w możliwości prowadzenia różnych tabel kursowych i bez znaczenia dla niniejszej sprawy pozostaje ewentualna rynkowość kursów. Pozwany mógł zatem dwukrotnie, w aspekcie kształtowania kursu, wpływać w sposób dowolny na wysokość świadczenia powodów.

W sytuacji podniesienia przedmiotowych zarzutów przez powodów, pozwany bank nie sprostował również ciężącemu na nim obowiązkowi wykazania, iż przedstawił kredytobiorcy w sposób pełny i rzetelny informacje w przedmiocie

faktycznego ryzyka wiążącego się z tak skonstruowanym kredytem powiązany z walutą obcą, a w szczególności, że przedstawił powodowi symulację zmian kursu waluty obcej (franka szwajcarskiego) w okresie obowiązywania umowy. Zważyć bowiem należy, iż konsument musi być poinformowany o tym, że podpisując umowę kredytu indeksowanego w walucie obcej ponosi znaczne ryzyko kursowe, przy czym bank winien przedstawić możliwe ewentualne wahania kursów wymiany i ich wpływ na sposób wykonywania umowy przez kredytobiorcę, albowiem wiedza w tym przedmiocie nie jest wiedzą powszechną. To na banku jako profesjonalistcie (art. 355 § 2 KC) spoczywa obowiązek udzielenia kredytobiorcy stosownych informacji i pouczeń. Jak wskazał Sąd Najwyższy pochyłając się nad analogicznym zagadnieniem, nie jest wystarczające wskazanie w umowie, że ryzyko związane ze zmianą kursu waluty ponosi kredytobiorca oraz odebranie od kredytobiorcy oświadczenia, zawartego we wniosku o udzielenie kredytu, o standardowej treści, że został poinformowany o ponoszeniu ryzyka wynikającego ze zmiany kursu waluty oraz przyjął do wiadomości i akceptuje to ryzyko. Przedkontraktowy obowiązek informacyjny w zakresie ryzyka kursowego powinien zostać wykonany w sposób jednoznacznie i zrozumiale unaoczniający konsumentowi, który z reguły posiada elementarną znajomość rynku finansowego, że zaciągnięcie tego rodzaju kredytu jest bardzo ryzykowne, a efektem może być obowiązek zwrotu kwoty wielokrotnie wyższej od pożyczonej, mimo dokonywania regularnych spłat (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2019 roku, sygn. akt II CSK 483/18).

W szczególności wskazać należy, iż obowiązków banku w zakresie udzielenia kredytobiorcy informacji o ryzyku kursowym związanym z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej nie wyczerpywało złożone w dniu 11 lipca 2008 roku (tj. w dniu złożenia wniosku kredytowego) oświadczenie powodów o ponoszeniu ryzyka walutowego i ryzyka zmiennej stopy procentowej dla kredytu. Po pierwsze wskazać należy, iż oświadczenie to stanowiło w istocie gotowy, w kształcie zaproponowanym przez bank formularz przedłożony powodowi do podpisu – a zatem, podobnie jak i cała umowa kredytu z dnia 08 października 2008 roku, przybierało ono charakter adhezyjny. Po drugie, przedmiotowe oświadczenie nie ma żadnego waloru poznawczego. Nie wyjaśnia ono na czym polega przedmiotowe ryzyko, ani nie wskazuje w jaki sposób zmieni się sytuacja kredytobiorcy w sytuacji zmiany kursów walut, zwłaszcza gwałtownego wzrostu kursu (...) w stosunku do złotego. Jednocześnie zważyć należy, iż powodowie zawarli umowę kredytu na okres 40 lat, co oznacza, że bank powinien zaprezentować im zmianę kursu waluty na przestrzeni co najmniej kilkunastu lat. Należy zwrócić uwagę na fakt, iż w latach 2002-2004 kurs franka szwajcarskiego kształtował się na stosunkowo wysokim względem złotego poziomie, a we wcześniejszych latach nie wykazywał się stabilnością, o czym powodowie nie zostali poinformowani. Przed zawarciem umowy kredytu z dnia 08 października 2008 roku nie uzyskali oni zatem faktycznej wiedzy o rzeczywistym ryzyku kursowym – która to informacja niewątpliwie wpłynęłaby na podjęcie przez nich decyzji w przedmiocie zawarcia umowy kredytu indeksowanego kursem (...), co też wprost wskazali w toku przesłuchania. Jedynie na marginesie wskazać należy, iż treść przedmiotowego oświadczenia ma niejako pozorny charakter. Wynika bowiem z niego, iż powodowie dobrowolnie decydowali o wyborze oferty kredytu w walucie wymiennej (która jednak została przedstawiona w samych superlatywach) w sytuacji przedstawienia im także oferty kredytu złotowego.

Powyższe prowadzi więc do wniosku, iż powodowie zostali w całości obciążeni ryzykiem kursowym, a ich interes w tym zakresie nie został w żaden sposób zabezpieczony.

Należy raz jeszcze podkreślić, że świadomość stron nie ma znaczenia dla oceny ważności umowy w kontekście jej zgodności/niezgodności z prawem, gdyż niezależnie od jej istnienia nieważna umowa nie staje się ważna. Nie ma zatem znaczenia czy powodowie i pozwany rozumieli mechanizm indeksacji i zmiany wartości kapitału oraz rat na skutek zmiany kursu waluty. Brak możliwości określenia ściślej wysokości części kapitałowej każdej raty przesądzał o niemożności precyzyjnego określenia części odsetkowej. Odsetki, bowiem powinny być naliczane od aktualnego salda zadłużenia, co wymaga wiedzy na temat wysokości salda zadłużenia po spłacie każdej kolejnej raty. Nie można w sposób rzetelny policzyć wysokości odsetek nie wiedząc, w jakich częściach w każdej racie ma dojść do spłaty kapitału. Wprawdzie art. 69 ust. 2 pkt 4a i art. 69 ust. 3 ustawy – prawo bankowe dopuszcza możliwość zawarcia umowy o kredyt indeksowany, jednakże okoliczność ta nie wyczerpuje problematyki zgodności z prawem każdej umowy o kredyt indeksowany. Klauzule indeksacyjne winny stanowić, bowiem przedmiot badania pod kątem ich ewentualnej abuzywności.

Wskazać należy jednocześnie, iż przepis art. 69 ustawy – prawo bankowe wzbogacony został właśnie o regulację odnoszącą się do kredytów indeksowanych oraz denominowanych. Zgodnie, bowiem z ust. 2 pkt. 4a tego artykułu, w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, umowa kredytu winna określać szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie, którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Regulacja ta wprowadzona została tzw. ustawą antyspreadową, tj. ustawą z dnia 29 lipca 2011 roku – o zmianie ustawy prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 165, poz. 984). Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyżej przytoczonym wyroku z dnia 19 marca 2015 r., dokonany przez ustawodawcę zabieg miał na celu utrzymanie funkcjonujących na rynku kredytów denominowanych według nowych zasad. Wprowadzono narzędzie prawne pozwalające wyeliminować z obrotu postanowienia umowne zawierające niejasne reguły przeliczania należności kredytowych, zarówno na przyszłość, jak i w odniesieniu do wcześniej zawartych umów w części, która pozostała do spłacenia.

Jednocześnie zaznaczyć należy, iż ocena łączącej strony umowy pod kątem wymagań stawianych umowie kredytu dokonywana była przez Sąd z uwzględnieniem stanu prawnego z chwili jej zawarcia, tj. 08 października 2008 roku. Skutkiem uznania czynności prawnej za nieważną jest, bowiem jej nieważność od samego początku (ex tunc). Ocena podniesionego przez powodów zarzutu nie mogła, więc obejmować brzmienia art. 69 ustawy – prawo bankowe nadanego tzw. ustawą antyspreadową. Wskazana nowelizacja prawa bankowego wprowadziła, bowiem zasadę, zgodnie, z którą w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b ustawy – prawo bankowe, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone – do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia. W niniejszej sprawie należało, zatem uznać, że umowa z dnia 08 października 2008 roku, zawarta przez powodów z pozwanym bankiem, była nieważna z uwagi na nieokreślenie w niej wysokości świadczenia strony powodowej. Uznanie umowy za nieważną skutkowało dalej zasadnością żądania powodów o zapłatę kwot stanowiących świadczenie nienależne w spłacie kredytu, a to na podstawie art. 410 § 2 KC. Świadczenie powodów w zakresie ostatecznie kwoty 21.000 zł bezsprzecznie miało bowiem charakter świadczenia nienależnego. Świadczenie w wykonaniu nieważnej czynności prawnej jest określane jako *condictio sine causa*. Upoważnia zubożonego do żądania zwrotu wzbogacenia na podstawie art. 410 § 1 KC w zw. z art. 405 KC.

Zgodnie z art. 405 KC, kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Przepis art. 410 § 1 KC stanowi, że przepisy artykułów poprzedzających – w tym art. 405 KC – stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Świadczenie jest zaś nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo, jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo, jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia (art. 410 § 2 KC).

W rozpoznawanej sprawie mamy do czynienia, zatem z nienależnym świadczeniem obu stron – zarówno powodów, jak i pozwanego, bowiem bank wypłacił powodom środki pieniężne, a powodowie uiszczali na rzecz banku kolejne raty kapitałowo-odsetkowe w wykonaniu nieważnej umowy z dnia 08 października 2008 roku.

Przepis art. 411 KC stanowi, że nie można żądać zwrotu świadczenia: 1) jeżeli spełniający świadczenie wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany, chyba że spełnienie świadczenia nastąpiło z zastrzeżeniem zwrotu albo w celu uniknięcia przymusu lub w wykonaniu nieważnej czynności prawnej; 2) jeżeli spełnienie świadczenia czyni zadość zasadom współżycia społecznego; 3) jeżeli świadczenie zostało spełnione w celu zadośćuczynienia przedawnionemu roszczeniu; 4) jeżeli świadczenie zostało spełnione, zanim wierzytelność stała się wymagalna.

Art. 411 KC nie stoi na przeszkodzie uwzględnieniu roszczenia powodów, gdyż świadczenie w wykonaniu nieważnej czynności prawnej nie jest przeszkodą w dochodzeniu roszczenia nawet w sytuacji, gdy spełniający świadczenie wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany. W przypadku przesunięcia majątkowego bez podstawy prawnej,

zwrot bezpodstawnego wzbogacenia polega na dokonaniu powrotnego przesunięcia majątkowego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 8 lutego 2017 roku, sygn. akt I ACa 1016/16).

Zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwolił na ustalenie, iż w ramach uruchomienia kredytu, pozwany bank postawił do dyspozycji powodów łącznie kwotę 253.721,44 zł. Po stronie powodów istniało zatem wzbogacenie kosztem pozwanego o kwotę 253.721,44 zł. Jednocześnie jak wynika z ustaleń Sądu, powodowie w okresie od dnia zaciągnięcia przedmiotowej umowy kredytu do dnia 29 lutego 2020 roku uiszcili łącznie na rzecz pozwanego banku kwotę 158.255,05 zł. Powodowie uiszczali bowiem kolejne raty kapitałowo-odsetkowe w wykonaniu nieważnej umowy kredytu. W efekcie pozwany został wzbogacony kosztem powodów o kwotę 158.255,05 zł. Należało mieć na uwadze, iż rozliczenie nieważnej umowy na podstawie przepisów o nienależnym świadczeniu jest czystym restytucyjnym zabiegiem (tak: prof. E. Ł., (...) Rozliczenie takie winno opierać się zatem na założeniu, że po każdej ze stron nieważnej umowy powstaje roszczenie o zwrot tego, co świadczyła (tzw. teoria dwóch kondycji). Pogląd ten znalazł również aprobatę w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który w uchwale z dnia 16 lutego 2021 roku, wydanej w sprawie o sygn. akt III CZP 11/20, wskazał iż stronie, która w wykonaniu umowy kredytu, dotkniętej nieważnością, spłacała kredyt, przysługuje roszczenie o zwrot spłaconych środków pieniężnych jako świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 w związku z art. 405 KC) niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu zwrotu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu.

Roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia ma charakter bezterminowy. Zgodnie z regulacją art. 455 KC, jeśli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Jak wskazuje się w orzecznictwie, z chwilą wezwania zobowiązanie bezterminowe przekształca się z mocy ustawy w zobowiązanie terminowe, a na dłużniku spoczywa obowiązek niezwłocznego spełnienia świadczenia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 21 listopada 1995 roku, sygn. akt I ACr 592/95). Powyższe jest niezależne od tego, czy wierzyciel wskazał w wezwaniu jakikolwiek termin spełnienia świadczenia, gdyż wskazany skutek następuje z mocy samego prawa (K. Korzan, Głosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 1992 roku, sygn. akt III CZP 56/92, OSP 1994, nr 3, poz. 48, s. 136). W świetle art. 455 KC, dłużnik po wezwaniu w razie wątpliwości powinien wykonać świadczenie w całości, chyba że co innego wynika z porozumienia stron lub okoliczności konkretnego wypadku. Nie jest możliwym wskazanie jednego terminu, który odpowiadałby pojęciu niezwłoczności, gdyż nie jest możliwe określenie go in abstracto w oderwaniu od okoliczności konkretnego wypadku, natomiast pojęcie niezwłoczności nie oznacza "natychmiastowej powinności świadczenia", lecz jedynie spełnienie go "bez nieuzasadnionej zwłoki", to znaczy w takim terminie, w jakim działający prawidłowo dłużnik mógłby je spełnić w normalnym toku prowadzenia swoich spraw (K. Osajda (red.), Kodeks cywilny. Komentarz, Warszawa 2020, komentarz do art. 455, uwagi 53-54). W orzecznictwie wskazuje się więc, że jest to „termin obiektywnie realny” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2006 roku, sygn. akt II CSK 293/06).

W niniejszej sprawie powodowie pismem z dnia 19 lutego 2020 r. wezwali pozwanego do zwrotu w terminie 3 dni od otrzymania reklamacji wraz z wezwaniem do zapłaty kwoty 158.255,05 zł. Jednakże należało mieć na uwadze, iż powodowie domagali się odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia wezwania do zapłaty z 14 listopada 2019 roku, do dnia zapłaty. Odnośnie zatem żądania powodów o zapłatę odsetek ustawowych za opóźnienie od wyżej wymienionej kwoty należało, stosownie do regulacji z art. 481 KC, zgodnie z którą jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi, uznać je za usprawiedliwione od 26 lutego 2020 roku do dnia zapłaty. Sąd przyjął 3 dni na doręczenie wezwania liczone od dnia nadania pisma (19 lutego 2020 r.) i kolejne 3 dni na dobrowolną realizację roszczenia przez pozwanego. Tak więc bank pozostawał w opóźnieniu od dnia 26 lutego 2020 r.

Wobec powyższego Sąd w pkt. 2 sentencji wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 21.000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, od dnia 27 lutego 2020 r. do dnia zapłaty, jako konsekwencji ustalenia, iż umowa kredytu z dnia 08 października 2008 r. nr (...) jest nieważna, oddalając w pkt 3 sentencji wyroku powództwo

w pozostałym zakresie. W konsekwencji uwzględnienia zgłoszonego przez powodów żądania głównego pozwu Sąd nie poddawał badaniu zasadności żądań sformułowanych jako ewentualne.

W pkt 4 sentencji wyroku Sąd odmówił odrzucenia pozwu – nietrafiony był zarzut braku zdolności procesowej powodów podniesionych przez pozwanego. Zdaniem sądu mylne oznaczenie nazwy pozwanego stanowiło zwykłą omyłkę. Znamionym jest również, że pozwany argument ten wysunął nie na początku, lecz na końcu postępowania.

O kosztach postępowania Sąd orzekł w pkt 5 sentencji wyroku na podstawie art. 98 § 1, 1(1) i 3 KPC, obciążając nimi pozwanego, jako przegrywającego spór, i z tego tytułu zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 11 847 zł. Na poniesione przez powodów koszty procesu składały się: kwota 10.800 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocników procesowych, ustalonego na podstawie § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800) w sprawie opłat za czynności adwokackie, kwota 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, kwota 30 zł tytułem rozszerzenia powództwa a także kwota 1 000 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu.

SSO Maria Prusinowska

ZARZĄDZENIE

1. Proszę odnotować uzasadnienie, termin przedłużony zarządzeniem Prezesa SO do dnia 22 lipca 2022 r.
2. Proszę doręczyć odpis wyroku z uzasadnieniem pełnomocnikowi powoda
3. Za 14 dni lub z apelacją.

P., dnia 26 maja 2022 r.

SSO Maria Prusinowska